

Bajtel

2/87

LISIOPAD - GRUDZIEŃ

• pismo młodzieży • "SOLIDARNOŚĆ"

• region Ślącko-Dąbrowski •

• pismo współpracuje z Górnouślaskim Klubem
"SOLIDARNOŚĆ I MŁODZI"

informujemy...

komunikat

- w dniu 22 listopada 1987 roku utworzył się GÓRNOSŁĄSKI KLUB - "SOLIDARNOŚĆ I MŁODZI". Klub ma charakter otwarty. Podstawa jego działalności są ideały Sierpnia, w tym szczególnie prawa człowieka do wolności i godności.
- Celem działania Klubu jest inspirowanie i wspomaganie inicjatywy środowisk młodzieżowych. Klub działa na terenie regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Deklaruje chęć współpracy z ugrupowaniami nieszależnymi, szczególnie z RKKW NSZZ "SOLIDARNOŚĆ".

O działalności Klubu informować będziemy na łamach pisma "Bajtel".

Kontakt z Klubem można nawiązać poprzez upoważnione osoby:

- Teresa BARANOWSKA, pedagog, Katowice ul. armii czerwonej 24/57, t. 586 584,
- Tadeusz JEDYNAK, robotnik, Żory, os. Powst. Śl. 7c/43, tel. 42 667,
- Lech OSIAK, pedagog, Jastrzębie, ul. Kurpiowska 2/25, tel. 63 143,
- Józef ZAJKOWSKI, technik, Mysłowice, ul. Rótyckiego 8/31.

od redakcji

• Z radością witamy nową inicjatywę, nową formułę działania dla młodzieży. Nie trzeba nikogo przekonywać, że działalność taką jest szczególnie potrzebna - wobec znacznego rozczarowania młodych, nawet ich pewnego zagubienia.

Nasza redakcja włącza się więc w działalność Górnouślaskiego Klubu "Solidarność i Młodzi".

• Siedzić wolno, że Klub, oferując młodym wszelką niezbędną pomoc, zostanie przez samą młodzież wykorzystany maksymalnie. O to właśnie chodzi, do tego Was zachęcamy! Korzystając, ile tylko można, z doświadczeń starszych. Nie można dopuścić, aby wśród polskiej młodzieży dominowała apatia, bierność i pewnego rodzaju niąkość!

• stary marksista, prezes Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych twierdzi, że podstawowym hamulcem systemu są ... bariery ideologiczne. Okazuje się, że nawet wiecznie żywa idea może mieć swój kres ...

• w prasie oficjalnej echa Międzyrzecza. Mówią rozmoryczny mieszkańców: "piszą, że jesteśmy elementem antysocjalistycznym. Jeżeli socjalizm to taki porządek, w którym zabrania się przedstawienia obywatelowi właściwych racji, szuka się przedtekstów aby go ukarać, w którym skazuje się go na bezsilność - to my jesteśmy elementem antysocjalistycznym!"

• w naszym regionie powstał klub "SOLIDARNOŚĆ i MŁODZI". Komunitat zamieszczamy obok.

• urządzycie świętowanie w regionie rocznicę Niepodległości. Uroczystości centralne miały miejsce w Krzywopłotach k/Olkusza /na miejscu walk legionów Piłsudskiego/ oraz w katedrze Chrystusa Arola w Katowicach. W obu pilnie uczestniczyli funkcjonariusze SB z serwisiem foto. Socjeto opony w samoobronie, którym przyjechał Tadeusz JEDYNAK.

Wśród zaproszonych gości delegacje "S" i KPN oraz Janusz ONYSZKIEWICZ, rzecznik prasowy "S" i Leszek MOCZULSKI, przew. Konfederacji Polski Niepodl.

• w rocznicę Niepodległości grupa działania KPN wywieziona na dworzec PKP w Katowicach transparent "KPN" o wymiarach 5 x 2 m.

• w ramach referendowej "demokratyzacji", aktywistów sił nieszależnych posuwają się pracy lub szykanie w inny sposób. Ostatnio spotkało to m.in. Józefa ZAJKOWSKIEGO, Piotra POLMAŃSKIEGO, Wilhelma SZCZOTKI, Andrzeja SOKOŁOWSKIEGO i innych.

informujemy...

• w prasie PRL-owskiej parę krytycznych artykułów o kolegiach. Rocznie orzekają w 550 tys. sprawach, zarabiają 5,5 miliona zł. Jako jedyni w Europie organ pozasądowy pozbawiają wolności ponad 50 tys. osób. Liczba uzniewianień jest humorystyczna. Najłatwiej wymierzać "sprawiedliwość" zna biurka.

• o 20 tys. zł podwyższono limit na zakup walut demobilnych /przy wyjeździe/. Decyzja obowiązuje od stycznia, poformowano o mniej ... w październiku! Zapomnieli? Omówiącą?

• deficyt budżetowy /pieniądz bez pokrycia/ rządu PRL osiągnie do końca 1987 ok. 740 miliardów zł!

• projekt etворzenia polskiego elektronicznego koncernu ELPOL nie mieści o osiągnięciu zysku z kapitału oddanego spóźnione do dyspozycji. Imamy słowy - dającie mi miliony, ja się jakoś wyżywię!

• Sławomir MROZEK, obecnie mieszkający stale we Francji, odmówił przyjęcia nagrody z Funduszu Literackiego. Ministerstwo Kultury mocno zawiedzione.

• według ostatnich badań, ponad połowa młodzieży w ZSRR negatywnie ocenia komunizm.

• w związku z transferem, piłkarz "Zagłębia Lubin" otrzymał 1,5 mln zł, talon na "Poloneza", pralkę i lódówkę oraz dodatkowo 65 tys. miesięcznie.

Niech żyje amateurstwo!

• od stycznia można będzie kupić polskie magnetowidły MTV 100 /system VHS/. Podobno za 300 tysięcy?

• w budowie tunelu podwodnego Francja-Wlk. Brytanii zaangażowały się banki ZSRR i Chin. Koszt całkowity 5 miliardów funtów szt.

"ci, którzy nie potrafią zmieniać taktyki wraz ze zmianą warunków czasu, mogą cieszyć się powodzeniem dotąd, poki ich taktyka jest w zgodzie z wymaganiami czasu. Gdyż muszą stolić z chwilą powstawania rozdziałku między wymaganiami tymi, a metodą ich działania.

Mnisiem wszelako, iż lepiej być nadto obcesowym, niż nadto ogólnym, gdyż fortuna jest kobietą i łańcucha tych, którzy nie bywają zuchwali"

M.Machiavelli "Książę"

WOLNOŚĆ

dla zuchwałych

• Oczy żądanie od członków, nielegalnej przecieku w oczach władz - NSZZ "Solidarność", aby byli zuchwalskimi, nie jest żądaniem właściwym? Cóż my bierni możemy w takich warunkach zrobic - takie bisiadzenie słyszy się tu i ówdzie. Trzeba zdawać sobie sprawę, że warunki polityczne nie powstają na oczyę tylko życzenie. Warunki do działalności należy sobie po prostu wywalczyć. Nie wszyscy jednak rozumieją ten, tak banalny problem.

• Obserwujemy w ostatnim okresie, szczególnie na centralnym i regionalnych szczeblach "S", powolne ale stopniowe standarde na jawnosć. Tworzą sił jawnie Komisje Wykonawcze w kraju i regionach, zaczynają coraz śmialej powstawać także w zakładach pracy - a więc tam, gdzie "S" ma swoje korzenie.

• Jaki jest cel tych działań? Głównie chodzi o wyraźniejszą obecność "S" w strukturach społecznych. Może to doprowadzić nie tylko do umocnienia się związku, jego rozbudowy, ale może nawet przede wszystkim do wyraźniejszego niż dotąd artykulowania problemów społecznych. Jawnosć jest również drogą wiodącą do całkowitej legalizacji "S", choćby początkowo tylko na poziomie struktur zakładowych.

• Przed referendum, gorączkowa krzataina władz, sięgających nawet po skompromitowanie, wydawałyby się metody "propagandowej nagonki" - świadczy niewątpliwie o jednym: warunki polityczne tej władzy nie sprzyjają. Jednym z tych warunków jest przecież poparcie społeczeństwa, poparcie którego PZPR-owskim konsepcjom widocznie brak.

• W tej sytuacji, musimy być bardziej "zuchwali" tyle naszego ile wywalczymy. Nie ulegając wcale euforii, należy stwierdzić, że szans na przywrócenie "zamordzonym" władz nie ma żadnych. Musi więc nastąpić nadal pola, rozszerzając swobody polityczne, chociażby w niewielkim stopniu. Musimy dostosować się do tej sytuacji, zmienić taktykę, i zuchwale walczyć o wolność.

***** POLSKA MŁODZIEŻ – raport z badań *****

*** Siedem nam się uzyskały wyniki badań prowadzonych wśród młodzieży w 1984 roku, na zlecenie rządu. Najświeższe badania /do końca zakończone/ przeprowadzone w 1985 roku, być może będziemy mogli również je przedstawić. Gorąco dziękujemy za przekazany materiał. Kulturyczny!

** Z przeprowadzonych badań wynika niezbędne, że ogromna większość młodzieży nie ma zaufania do rządzącej PZPR. Tej partii właściwie przypisuje nienal całkowitą odpowiedzialność za obecny stan polskiej rzeczywistości, kryzys, blokadę aspiracji, niejasność startu społeczno-zawodowego. W przedstawionych nam materiałach podano w podsumowaniu, że "większość badanych nie akceptuje wartości na których opiera się panujący ład polityczny i który za naszemu uznaje władzę. Są oni przeciwko roli PZPR, przeciwko centralnemu planowaniu, z desaprobatą odnoszą się do prawie wszystkich rozwiązań politycznych zaproponowanych przez PZPR – przypis redakcji/. Jednocześnie opowiadają się za wzrostem roli Kościoła w systemie władzy, za /.../ reprivatyzacją gospodarki, nasyceniem jej elementami wolnonikonkurencyjnymi".

*** Podzielono umownie młodzież na trzy kategorie: "przyrodowa", "centrum" oraz "antyrządowa". Najliczniejsza jest "centrum" - 64% młodych Polaków.

» JACY JESTEŚMY ? «

Obecny rząd popiera jedynie 17,2% młodego pokolenia, przy czym sama teorię socjalizmu pozytywnie ocenia aż 54%. We wszystkie jednak instytucje polityczne PRL /Sejm, rząd, NIK, MRR i in./ razem wzięte mają poparcie mniejsze niż tzw. opozycja. Nie podano jednak danych liczbowych. Jako "wierzący" deklarują się 90,1% młodzieży.

** Wielkie pozytywne zmiany w sytuacji kraju, młodzi przypisują zaszywającej opozycji. Temu tych zmian negatywnie ocenia aż 46,5% młodego pokolenia. Młodzież nie dostrzega żadnych zmian, a raczej na gorsze, w kwestiach respektowania prawa, poczucia bezpieczeństwa. Negatywnie ocenia polską sytuację gospodarczą, 70,3% odrzuca jako niewłaściwe założenia reformy, 30,1% uważa że następuje pogorszenie sytuacji gospodarczej. Za rządowym programem rozwoju kraju opowiadają się jedynie 19,3% polskiej młodzieży.

** 73,5% młodych sądzi, że polityka społeczna państwa umożliwiająca realizację ideałów równości i sprawiedliwości społecznej. Tylko 18% uważa obecną politykę państwa w tym zakresie za właściwą. 65% uważa, że młodzież podoba oficjalna wadliwą strategię rozwoju kraju. Zaumulone przez młodych wady w tej sferze to: brak szans na start zawodowy /awans zawodowy - 75%, brak systemowych gwarancji udziału młodych w randach - 68,5%, "dekoracyjność" organizacji młodzieżowych - 48,1%, nieskuteczny system oświaty oraz ska polityki kulturalnej - 43,5%.

*** W badaniach postawiono również pytanie: w jaki sposób można w Polsce zrobić karierę? Oto odpowiedź – komisje i protekcja 51%, działalność polityczna 56,7%, pieniądze, majątek 58%. Wiedzę, wykształcenie, wysiłek pełność i sumienność jako warunek kariery wymienia tylko 6,7%. Nic więc dziwnego, że swoje szanse po studiach, jako takie same ocenia 45%, a jako gorsze - 57%. Niemniej ma jeszcze jakieś zdudzenie.

*** Niemal wszyscy młodzi Polacy, bo aż 98% uważa, że wzorce dobrobytu i zachodni styl życia są ontaktem celem socjalizmu. Za najkorzystniejsze kierunki rozwoju sytuacji społeczno-politycznej w Polsce, młodzież uważa: rozwój demokracji typu zachodniego 26,3%, rzecz paradoskalna, aż 47,7% uważa taki rozwój wydarzony za nieprzypodobny/, przewyściżenie kryzysu

/c.d. na str 6/

panorama opozycji



*** rozmowa z Januszem ONYSZKIEWICZEM ***
rzecznikiem prasowym "SOLIDARNOŚCI"

• Jak długo jesteś zaangażowany w działalność niezależną?

- Właściwie, to nie jestem pewien kiedy to nastąpiło. Chyba był to rok 68, okres wielkiego fermentu na uczelniach w całym kraju. Janusz jest wykładowcą uniwersyteckim - red./. Wcześniej podpiszyłem już rozmaite protesty. Później moja aktywność mieściła się w wyjechaniu na kilka lat za granicę. Lata osiemdziesiąte i powstanie "Solidarności" to ponowne ożywienie.

• Reprezentujesz "SOLIDARNOŚĆ", co się kryje pod tym skrótem, co to oznacza?

- Są obecnie dwa rozumienia skrótu "Solidarność". Jest to związek zawodowy, który chce walczyć o ochronę, a nawet o poprawę warunków bytowych ludzi pracy w Polsce. Nie mogą być mu jednak obce sprawy zmianie ogólniejsze. Dlatego "Solidarność" walczy o demokratyzację w Polsce, o reformę gospodarczą.

Pojęcie szersze - "Solidarność" jest ruchem na rzecz tej demokratyzacji, na rzecz reform. Przeciwko temu ruchowi jest "S" jako związek zawodowy, ale są w nim zasadniczo obecne różne instytucje, organizacje i ruchy społeczne. One wszystkie po prostu z "Solidarnością" się identyfikują. Są to np. komitety obrony praw człowieka, Komitet Helsiński, Społeczny Komitet Nauki, Komisja Edukacji Narodowej, nawet "WiP" itd.

Opozycja jest pojęciem jeszcze szerszym. Zmajdują się w niej ugrupowania o ścisłej politycznym charakterze, partie polityczne. Są one sojusznikami "Solidarności", również "S", w pewnym sensie, jest ich sojusznikiem. "SOLIDARNOSĆ" po prostu jest społecznym ruchem sprzeciwu wobec totalitaryzmu charakteru PRL.

• Stare pytanie - czy socjalizm jest reformowalny, jak oceniasz Gorbaczowa i "perestrojkę"?

- Sądzę, że socjalizm jest reformowalny - nie ma systemów, które się nie zmieniają. Model zwany "realnym socjalizmem" już obecnie różny jest np. w Polsce czy Korei Północnej. Różny jest tu i tam stopień swobody społecznych, funkcjonowanie państwa.

Jest jednak socjalizm systemem niereformowalnym w tym sensie, że nie posiada żadnych "wbudowanych" w siebie mechanizmów zmiany. Wszystkie zmiany, które następują, wywołane są przez kryzysy, przychodzą spora systemu. Zmieniają się ony tylko pod naciskiem społecznym. Stąd też przemiany, które zachodzą w Polsce nigdy nie są prezentem władzy, ale są wywalczone przez społeczeństwo. Tem system próbuje po prostu się utrzymać, jedynym na to sposobem jest dostosowywanie go do wymagań społeczeństwa.

"Perestrojka" jest o tyle ważna, że świadczy o zrozumieniu tego przez pewne kredgi w ZSRR, związane z Gorbaczowem. Nie mają innego wyjścia. Związek Radziecki zacząyna tracić status mocarstwa światowego. Jest on - jak to określił Brzeziński - doradca prezydenta USA - red./ - "mocarstwem jednowymiarowym", swój status zamieniając jedynie siłę militarną. Stany Zjednoczone natomiast, posiadającą silną armię, mają do zaoferowania mieszchaninie dynamiczną gospodarkę i atrakcyjną kulturę. ZSRR nie jest atrakcyjny nawet dla ludzi ze swojego własnego imperium.

• Jaka jest Twoja ocena obecnej sytuacji, uwzględniając reformy, referendum, próbę spotkania się Młodzieży z Wałęsa...?

4

- Zacznę od ostatniej kwestii. Ta próba była dopiero zakamiflowana. Nie było to tak, że Młodzież zadzwoniła do drzwi Wałęsy i zapytała czy może porozmawiać. Spotkała się z w-ce przewodniczącym OPZZ Uziębką. Na następne spotkanie miał przyjechać Młodzież. Mimo, że było zorganizowane na terenie neutralnym, bał się że może zostać rozpoznany i nie przyszedł. Sądzę jednak, że próba kawała-



- mianem "opozycja" szafuje się u nas dość często, widząc opozycję nie tam, gdzie ona rzeczywiście jest, ale tam, gdzie osoby lub struktury odmienne są od modelu forsowanego przez władzę.
- na naszych łamach prezentujemy przedstawicieli szeroko rozumianej opozycji wobec modelu społecznego istniejącego obecnie w Polsce. Nie fałszywujemy nikogo, stąd też hierarchia postaci może okazać się całkowicie dowolna i przypadkowa.

szania kontaktu z "Solidarnością" przez OPZZ, świadcy o "szansie "S" jako siły politycznej, o uznaniu poparcia społecznego jakim się cieszy. OPZZ uznało po prostu "Solidarność" za partnera do rozmów. Szkoda, że do takiego wniosku nie doszedł jeszcze gen. Jaruzelski ...
Jestesmy w momencie, w którym zmiany muszą być dokonane. Ekipa Jaruzelskiej go chyba wie o tym, że dalej ta paleta funkcjonowania nie może. Świadectwem tego są pytania referendum. Choćż są one puste, choćż są pytaniem o rzeczy oczywiste - to stanowią pewien sukces "Solidarności". "S" zawsze twierdziła, że reforma gospodarcza nie może się obejść bez reformy instytucji naszego życia politycznego. Władze, formułując pytania referendum, miały to uznać, przyjmując je formalnie. Czy to zrealizują? To już ich szkoda tajemnica.

- Jacek KURCZ w "Krajobresie po bitwie" twierdzi, że "Solidarność" nie potrafi dostosować się do obecnej sytuacji, że nawet przyjmuje kryzys ...

- "Solidarność" przesyła pewne przesłanie. Musi zmienić sposób działania, polegający dotąd na całkowitej negacji, na "okopaniu się" na swoich pozycjach. Władza musi dokonać pewnych ustępstw. Nie jest to zwycięstwo "S" na mocy Sierpnia, kiedy to władza poddała się na całe linie, ale jest szansa osiągnięcia jakiegoś cząstkowego sukcesu.
Jest to dla nas także pewne ryzyko. Musimy odrzucić formuły defensywno-negacyjną i wykorzystać możliwości, które mogą się pojawić. Musimy "rozepchać" uchylone drzwi, aby otworzyć je jeszcze szerzej. Ryzyko tkwi w pytaniu - czy "Solidarność" temu sprosta. Osobiście sądzę, że tak.

- Czy można mówić, jak Romaszewski w swoim artykule, że Kościół wycofał swoje poparcie dla "Solidarności" ?

- Kościół w Polsce obawia się zawsze przesiewu krwi. Dlatego po wprowadzeniu stanu wojskowego apelował o spokój rozmów, wstrzymywalność. Musiał także przejąć na siebie rolę rzecznika interesów społeczeństwa wobec władzy. Kościół nie tylko mówił wyraźnie za "Solidarność", dosyć jawnie "S" popierał i starał się o jej legalizację. Niektęci nadzieje Kościoła na homorywy kompromis zasadzili. W pewnym momencie Kościół wycofał się na właściwą sobie pozycję - nie polityczną. Kościół nie może mówić o rozwiązańach systemowych, może mówić o wartościach. Nadal jednak mówi - bardziej lub mniej dobitnie, najdubitniej ustami papieża w czasie pielgrzymki do Polski - o pluralizmie związkowym. Pluralizm związkowy w Polsce dla wszystkich oznacza jedno - "SOLIDARNOSC". Poza tym, nadal wiele grup "S" działa pod "parasolem" Kościoła, choć władza stara się wywrócić tu różnorakie naciski.

- "Solidarność" z młodzieżą, sytuacja wśród młodzieży - jak to widzisz?

- Młodzież w Polsce znajduje się teraz w sytuacji bardzo trudnej. Ma poczucie braku perspektywy, niemożności stabilizacji, założenia rodziny, znalezienia pracy dającej zatrudnienie i satysfakcję. Postawy są różne: ucieszka w przywatności, aktywność np. w sferach muzyki młodzieżowej, religii, Wschodu itp. Z aktywnością niezależną jest różna - młodzież na których z wejściem w struktury "Solidarności", funkcjonujące przeciw w konspiracji i w oparciu o ludzi wzorcowej sprawiedliwości.

Dla wielu młodych ludzi jest także "Solidarność" ruchem godnym zaacjunku, ale również ruchem, który ich zdaniem - przegrał. To młodzież sama, naturalna nieścierpliwość powoduje takie oceny. Młodzi chciałiby mieć swój własny ruch, taka oferta jest np. "WiP" / przedstawiony go w "N" - red./ Młodzież nie jest jednak stracona dla "Solidarności". Jest natomiast stracona dla PZPR. Przykładowo, badając wzorce osobowe wśród młodzieży, Młodzi wybrali kolejno, jako wzór do naśladowania - Jana Pawła II, T. Kościuszko, L. Wałęsa, J. Piłsudskiego. Nawet na najdalejszym miejscu nie ma Andrzeja postaci z komunistycznego "pantheonu".

Pytano także studentów o ocenę PKW-owskiego systemu społeczno-politycznego. Tytuł 0,68 /sześćdziesiątych процents/ chce, aby taki system jak w Polsce wprowadzono w innych krajach. Ponad 80% jest temu przeciwnych. To napisanego optyzmu, świadczy o mąstroszu wśród młodego pokolenia Polaków. "SOLIDARNOŚCI" musi młodym ludziom zaproponować nowy rodzaj działania.

Móże to być działalność w komitetach społeczeństwowych "Solidarności", powstających w zakładach pracy i występujących o rejestrację. Udecydowanie przeważa już w nich młodzież. W tym działoaniu się odmawiaje, w ten sposób może też odmienić swoją drogę do "SOLIDARNOŚCI".

• Jakie są najważniejsze cele "Solidarności" w najbliższym okresie?

- Mówiąc bardzo krótko - wydieramie maciąku na władze, aby wprowadziły autentyczną reformę. Powołanie niezależnej reprezentacji różnych grup społecznych, które zajęły by się nadzorowaniem reformy.

Oczywiście niebagatelen znaczenie ma tutaj legalizacja "SOLIDARNOŚCI".

- Dziękujemy Ci za rozmowę.

/ c.d. zé str 37 / Jacy / JESTEŚMY :

rozmawiał: Łukasz



gospodarczego i powodzenie reformy gospodarczej 19,9%, za utrwaleniem modelu socjalizmu opartego na demokracji i samorządach opowiedziało się tylko 17,6% młodzieży /jest to ów "polski model demokratyzacji", o którym mowa w pytaniach referendum/. Większość nie potrafi jednak przedstawić właściwej opinii na te tematy.

• Pytano również o rozwój sytuacji społeczno-polityczno-gospodarczej w Polsce, w ciągu najbliższych 5 lat /od 1984 roku - red./ Niecałe 25% młodzieży uważa, że sytuacja musi się upodobnić do sytuacji sprzed 1980 roku, młodzi są więc nastawni sceptycznie, nadają się wrócić moje stare. Tylko 12,6% uważa, że nastąpią demokratyczne reformy, a jeszcze mniej, bo 6,7% uważa, że nastąpi pełna stabilizacja życia społeczno-politycznego. Około 20% nie umie odpowiedzieć na to pytanie, a 8,5% młodych proponuje - jak to mówimy - "rozruchy uliczne".

• Oceniając politykę światową, at 90% opowiedziało się za USA, jednaczęśnia pozytywne ocenizo politykę ZSRR ok. 62% młodych. Takie procentowe wielkości wzięły się stąd, że można było ocenić pozytywnie zarówno USA jak i ZSRR.

• Sojusz z ZSRR gwarancją granic Polski" - tak uważa 40% młodych, równocześnie 46% to neguje. Za wstąpieniem Polski do NATO opowiedziało się jednak 17% młodzieży, aż 57% było temu przeciwnych. Sporo, bo at 70% polskiej młodzieży uważa, że może dojść do wybuchu wojny pomiędzy ZSRR a USA.

• Wśród przyczyn, które spowodowały Sierpień, 45% młodych Polaków uważa na niezaspakajanie potrzeb i interesów społeczeństwa, a tylko 26,5% na sytuację ekonomiczną.

Pytano również o "SOLIDARNOŚĆ" /któś nie bał się straty stolika za szogó i fundusze na takie badanie!/ do 13 grudnia 81. 39,9% młodych uważa, że tylko początek miało dobrą, 21,1% ocenia jednocześnie pozytywnie. 10% uważa, że "S" zgubiło się kierownictwo i czerwactwo działalności. Jednocześnie negatywnych ocen nie podano, można jednak sądzić /sumując przede wszystkie cyfry/ że nie były one większe od 29,9%. Osoba, która dostarczyła redakcji ten materiał twierdzi, że jest to liczba wstrzymujących się od jakiekolwiek oceny. "Za" Wałęsa opowiedziało się 55%, za "aruzelskim" tylko 21%. Przeciw Wałęsie - 12%, przeciw Jaruzelskiemu 33%.

Przedstawiony materiał jest dostatecznie wymowy. Jeszcze raz dziękujemy!

• Kiedy mianem jeszcze 15 lat, oprócz strzelania z procy, czytam. Z różnym rezultatem sięgającym po Aristotelesa, Machiavelliego, Platonu czy Senekę, Kropotkina i Bakunina. Nie omijając także Marksisa. Na tych lekturach budowaniem w wyobraźni państwo idealne - takie, co to kocha w równym stopniu wszystkich obywateli, a oni siebie. Nie uznaje przymusu, wszystko daje i na wszystko może pozwolić.

• Ten wyidealizowany model przystawał jakby do deklaracyjnych sformułowań marksaizmu. Dopiero praktyka, czyli po prostu życie, sprawdziła mnie na ziemię. Niektórzy jednak trwają z tą dziesięcioletnią świadomością do dziś, nie umieją spojrzeć realistycznie i zrozumie-

I like pieriestrojka?

mieć sprawy podstawowe. Oni właściwie są dzisiaj entuzjastami Gorbaczowskiej "pieriestrojki". Pozostali są bardziej sceptyczni, czekają na zmiany strukturalne, a nie tylko pojedyncze fakty.

• Wydaje się jednak dziwne, że pierwszy prawdziwy rewolucjonista w Rosji tak mało na rzeczywistych sojuszników. Jak świat uważa, zawsze byli liberaliści i dogmatycy, konserwatyści i "postepowcy". Do jakiej kategorii zaliczyć Gorbaczowa?

• Świat czeka, także Polska czeka. Dzieją się bowiem w Rosji sprawy ważne, od których zależy może także kształt naszych wewnętrznych przeobrażeń. Jak ocenić te, które określa się "pieriestrojką"?

• Jeśli słyszę, że Gorbaczow telefonuje, jak gdyby nigdy nie do Sacharowa, dysydenta dentów, jeśli dawniej termin zmarł, siedzi w obciążach ZSRR ustalający komitety KPZR, a dziś zależy to od polnika, jeśli słyszę wiele podobnych informacji - to oznacza jedno: jest lepiej niż było. Jest to pewien postęp. Ufam faktom, a nie deklaracjom, ale fakty wydają się świadczyć o postępie. Nie jest on jeszcze zbyt duży, ale jest.

• Zmiany zachodzące obecnie w ZSRR nie upoważniają naturalnie do jakiegoś hurra-optimizmu. Tym bardziej, że nadal nie wiadomo, czy Gorbaczowska decyzja "zarządzających gospodarką reformą systemu" będzie nadal respektowana - wszystko to, co się dzisiaj wprowadza, jutro można usunąć za błąd i wypuścić.

• Trzeba mieć zatem świadomość, że "pieriestrojka" to nie tylko kolorowe nalepki z napisem "kocham przebudowę". To zespół zmian, przeciwko którym występują ostro, ci, którzy w starych układach byli całkiem dobrze. Trzymają się oni jeszcze całkiem krzepko, sam Gorbaczow ma poważnych przeciwników w partyjnym establiishmencie. Czy utrzyma się przy władzach? /c.d. str 8/

• "przebudowa struktury cem" o której mowa w Centrum Planim Roczny na 1988, może mieć miejsce jedynie w warunkach zrównoważonego, czyli normalnego ryaku.

Nasi "fachowcy" od cem promują tradycyjnie podwyżki. Kto ich pouczy?

• nie opublikowano dotąd tekstu nowego Kodeksu Pracy. Znów mamy konsultować to, czego nie znamy. Może przypomnieć, czym grozi lekceważenie robotników i ludzi pracy?!

• w ponad 50 milionowej Francji przebywa w więzieniach 48 tys. osób. W ponad 35 milionowej Polsce mamy 120 tys. skazanych, plus ok. 30 tys. "skazanych przez kolegia". Znowu pierwsi!

• PRL-owskie perpetuum mobile - górnictwo, wydobywające rocznie ok. 190 mln ton węgla surowego ma właśnie potrzeby bezpośrednie lub w postaci energii / aż 53,3 mln. ton. Kiedy przy wydobyciu ok. 100 mln. ton suży mało ok. 10 mln. ton. Mamy bezpośredniego sprawcę kryzysu gospodarczego z lat 80-tych!

• mieszkańców Gdańskiego "wtargnął" do administracji spółdzielczej mieszkaniowej i groząc ... rozbiciem butelki pełnej pcheri zażądał "od-pchlemia" osiedla. Desperat czy wróg przyrody?

• certy ugrupowania polityczne: partia "Solidarność Robotnicza - Socjaldemokracja", "Wolność-Sprawiedliwość-Niepodległość", Grupy Polityczne "Robotnik" i "Robotnik Pomyśl Z Zachodniego" powołyły Polską Partię Socjalistyczną. W deklaracji politycznej, czytamy: "PPS będzie walczyć z uporem o demokrację, samorządność, o idealki wolności i tolerancji, o respektowanie praw człowieka i obywatela".

informujemy...

• w Zespołach Szkół Mechaniczno-Budowlanych w Zabrzu przygubiła nauczyciel PO terroryzuje uczniów pseudodyscypliną. Ciekawe, że po trafił przy tym opowiadać o wyższości naszego ustroju!

• w niektórych szkołach organizuje się spotkania z młodzieżą pod hasłem: "Jak to nam będzie dobrze w II etapie reformy gospodarczej". Skąd my te zmiany?

• w PRL-u kolejna nowość. Rozważa się otwarcie kasyna gry w Sopocie.

• Wiceminister handlu zagranicznego PRL po informował, że zadłużenie Polski wzrasta w tempie 80 dolarów na sekundę!

Not, gospodarze ...

• Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie PRL ocenika projekt II etapu reformy. Stwierdzono: "Projekt nie przedstawia jasnej koncepcji strategicznej, która powinna zapewnić rozwiązywanie podstawowych problemów gospodarczych i społecznych naszego kraju".

• w roku 1978 koszt jednego metra² w budownictwie mieszkaniowym wynosił 3.200 zł. W roku 1987 koszt tego metra wynosi 75 tys. zł. !

• Tadeusz JEDYNAK, robotnik i działacz "S" otrzymał za działalność związkową nagrodę australijskiego Komitetu w wys. 500 USD. W całości przeznaczył ją na wydawanie na naszego regionu.

*** POTWIERDZENIA ***
Serdecznie dziękujemy Tadekowi za 200 USD na "Bajtek"

"Maleńka" - 1000,- uczeńnica kl. VII z żor - 500,-, ksiądz - 1000,-
Dziękujemy!

8

• Wydaje się, również, iż przebudowa zarządzona przez Michała ma swoich przeciwników także w Polsce i innych demokratycznych. Adam Michnik, którego opinię powtarzam, twierdzi, że polska "perestrojka" to dla Jaruzelskiego wizja katastrofy. Zauważa on, że zmiany proponowane przez polskiego generała mieć mają zakres o wiele większy. Jeśli tak - to ja też kocham przebudowę, bo w jej wyniku także i w Polsce może dojść do poważniejszych zmian. Chyba, że racja leży gdzie indziej?

• Michnik w artykule opublikowanym w "Krytyce" 25/87, stawia tesz że "Solidarność" była wielkim ruchem reformacyjnym w obrębie cywilizacji komunizmu", natomiast Gorbaczow jest autorem kontrreformacji, "która ma ocalić system komunistyczny". Wydaje się, że pewne wartości - choć tylko w sferze deklaracyjnej - reprezentowane przez "S" są jednak obecne w "przebudowie". Trzeba zrozumieć opór partyjnej konserwy, aby uprzytomnić sobie, co w ogóle można na początku powiedzieć. Skala przemian jest jednak sprawą otwartą - mogą one być głębokie i aż do daleko, ale mogą również powierzchownie muskać struktury zniechęconego społeczeństwa. Jak będzie - trudno dać wyrokować.

• Pozostaje jeszcze odpowiedź na pytanie - czy przebudowa systemu została wymuszona przez "Solidarność", czy jest to tylko dobra wola światowych ludzi? Tutaj odpowiedź wydaje się być oczywista. Pisze Tischner: "czy wydarzenia polskiego Sierpnia były naprawdę urzeczywistnieniem istoty rewolucji? Niektórzy sądzą że tak, miała to być nawet jedyna naprawdę proletariacka rewolucja w nowożytnej Europie. Inni sądzą że nie, miał to być dalszy postęp w procesie wcielenia w życie idei socjalistycznej". Odpowiadamy sobie sami na to pytanie.

• Czy należy się więc wiec entuzjazmować rosyjską "perestrojką", widząc w niej zwieńczenie zmian w Polsce? Sądzisz wolno, że większe wartości mają oceny wyważone, pozbawione niepotrzebnych emocji. Wszystko, co większe się z komuną przejmowane jest w sposób nieufny, jest to też pewna emocja. Myślę, że trzeba się pożyć i jednego i drugiego, spojrzeć na problem chłodnym okiem polityka.

Znakom

zapraszamy ...



- 4 grudnia, godz. 8.30 do Piekar Śląskich na ogólnopolską "Barborkę". Mała św. w intencji górników w bazylice piekarskiej o godz. 9.00. Spotykamy się przed kaplicą św. Barbary o godz. 8.30.
- 16 grudnia godz. 17.00 do Katowic-Brynowa, na mszę św. w intencji górników poległych pod kop. "Wujek". Mała w kościele pw. Podwyższenia Krzyża przy ul. Pięknej /obok kop. "Wujek",